


**MIRA FIUTAK**
*redaktor wydania*

Rozpoczynają się ferie. Szczególnie radosny czas dla wszystkich uczniów. My jednak piszemy dzisiaj o sprawach poważnych. Takich, które dzieci nie powinny zupełnie dotyczyć. Niestety, dotyczą, bo to właśnie one są często największymi ofiarami rozpadających się małżeństw. O przyczynach rosnącej liczby rozwodów na str. IV–V.

## ZA TYDZIEŃ

- **TAFLA W GLIWICACH.** Lodowisko, czyli jeden z pomysłów na zimowe ferie.
- **PROGRAM WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI I BEZROBOCIA.** Realizowany jest przez gliwickie Towarzystwo im. św. Brata Alberta.
- **O RODZINIE I SWOJEJ WIERZE.** Opowiadają członkowie kabaretu Mumio.

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

## Tak samo kochać Boga

Na co dzień żyjemy obok siebie, czasem bardzo blisko. Nie zawsze o sobie wzajemnie pamiętamy. Co roku od 18 do 25 stycznia spotykamy się na wspólnej modlitwie – chrześcijanie różnych Kościołów.

W Tygodniu Powszechniej Modlitwy o Jedność Chrześcijan szukamy dróg do siebie. W pozostałych miesiącach roku bywa różnie, ale czasem udaje się np. wspólnie podjąć inicjatywy ewangelizacyjne. Spotykamy się po to, żeby razem słuchać tego, co dziś do chrześcijan mówi Bóg, zauważył w homilii ks. Jerzy Samiec, proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Gliwicach. 22 stycznia podczas Mszy św. sprawowanej w kościele św. Michała, gdzie odbyło się gliwickie spotkanie ekumeniczne. – Prawdziwa jedność i prawdziwa miłość nie istnieje w sferze organizacji, ale w sferze ducha – stwierdził pastor. – Prawdziwa miłość do Boga jest oka-


ROMAN KONZAL

zywana drugiemu człowiekowi. Modląc się o jedność chrześcijan, powinniśmy się modlić o to, żebyśmy podobnie kochali Boga i kochali się nawzajem.

– Fundamentem naszej wiary jest Chrystus, ale potrzeba nam tej więzi między ludźmi, jaką jest miłość – powiedział na zakończenie spotkania bp Gerard Kusz, zachęcając do modlitwy o jedność nie tylko w tym szczególnym tygodniu w roku. – Nawiązując do słów z księgi

**Bp Gerard Kusz i ks. Jerzy Samiec przekazują sobie znak pokoju**

Izajasza, można powiedzieć, że Pan Bóg przychodzi w lekkim powiewie, przychodzi w szepcie pacierzy. Nie może dziś zabraknąć tego szepotu pacierzy naszych Kościołów.

Nabożeństwa ekumeniczne w diecezji gliwickiej odbyły się również w Bytomiu – w kaplicy kościoła ewangelicko-augsburskiego i kościele Trójcy Świętej oraz w zabrzańskim kościele ewangelicko-augsburskim. **MP**

## NARZĘDZIE W INNYCH RĘKACH



Swoje święto, nazywane Dniem Życia Konsekrowanego, mają 2 lutego. Na co dzień wykonują różne posługi w Kościele, zgodne z charyzmatem zgromadzenia. Siostry Agnieszka Pampuch i Natalia Kościelna, franciszkanki szpitalne, pracują w gliwickim Hospicjum Miłosierdzia Bożego. – Od osób, które tu spotykam, uczę się cierpliwości, pokory, właściwego wartościowania życia. Tego, że tak naprawdę liczy się tylko miłość do drugiego człowieka. Pomagamy chorym w opanowaniu bólu i lęku, ale bardzo często czuję się po prostu narzędziem w rękach Boga

**S. Agnieszka Pampuch przy łóżku chorego jest pielęgniarką, zakonnica... po prostu kimś bliskim**

– mówi s. Agnieszka, która w zakonie jest od 30 lat, tutaj została pielęgniarką. Twierdzi, że hospicjum uczy ją odwagi i głębokiej wiary. I jest wdzięczna za dar zakonnego życia. **MF**

## Młodzi dla starszych



Tym razem chorzy i starsi zostali zaproszeni już do domu parafialnego

**GLIWICE.** Już po raz czwarty w krótkiej historii parafii Miłosierdzia Bożego w Gliwicach – która jest jeszcze w trakcie budowy nowego kościoła i całej infrastruktury – w styczniu odbyło się pod patronatem zespołu „Caritas” kolejne spotkanie dla chorych i

seniorów. Uczestniczyło w nim prawie 70 osób. Po raz pierwszy spotkanie odbyło się w domu parafialnym, wcześniej parafia korzystała z gościnności przedszkola. Z okazji Dnia Babci i Dziadka przed gośćmi wystąpiła parafialna schola, a dzieci przedstawiły jasełka.

## Usłyszeli Dzwon Nadziei

**WIESZOWA.** Jedną ze styczniowych niedziel w parafii pw. Trójcy Świętej w Wieszowie należy do dzieci. Tego dnia stają się gospodarzami i zapraszają na swoje występy mieszkańców całej miejscowości. Na porannych Mszach św. uczniowie zbierają pieniądze dla swoich młodszych kolegów na wyjazd na tzw. zieloną szkołę. Po południu razem z proboszczem ks. Rudolfem Halembą wszyscy spotkają się w gminnej świetlicy. W tym roku oprócz dzieci i młodzieży z Wieszowej wystąpił

chór z Ziemięcic. Zatańczył i zaśpiewał romski zespół Bachtałe Roma. Do parafii dotarł też tzw. Dzwon Nadziei, z którym Stowarzyszenie Śląski Dzwon Nadziei odwiedza miejsca, gdzie ludzie otwarci są na potrzeby innych. O takich miejscach w Niemczech, Francji, Anglii, a nawet Australii – gdzie trafił już dzwon – opowiedziała pomysłodawczyni i prezes Stowarzyszenia Gabriela Horzela-Szubińska. W Wieszowej zabrzmiał jako podsumowanie przeprowadzonej tu akcji zbierania żywności.

## Mikrobusy dla niepełnosprawnych

**BYTOM.** Cztery nowe mikrobusy zostały przekazane bytomskiemu ośrodkom pomocy społecznej. Zakupiono je dzięki dofinansowaniu, które gmina otrzymała z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Mikrobusy trafią do blisko 400 osób nie-

pełnosprawnych w DPS dla Dorosłych, DPS „Wędrowiec”, DPS „Kombatant” i Miejskim Ośrodku Opiekuńczym. Dzięki temu mieszkańcy będą mieli zapewniony dowóz do placówek ochrony zdrowia, ZUS-u czy banków. Pomoże im to uczestniczyć w życiu społecznym.

## Zimowa zadyma

**GLIWICE.** I Międzyszkolne Warsztaty Artystyczne „Zimowa zadyma” organizuje Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych oraz Stowarzyszenie Animatorów Wszechstronnego Rozwoju Młodzieży. To propozycja na ferie dla uczniów gliwickich szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Dzieci i młodzież mogą korzystać z zajęć z fotografii artystycznej, malarstwa i grafiki oraz ceramiki artystycznej, które prowadzone będą pod kierunkiem gliwickich ar-

tystów. W programie znajdzie się zarówno nauka podstawowych technik artystycznych, jak i wycieczki plenerowe, wizyty w teatrze, muzeum, galerii czy zabytkowej kopalni. Udział w dwutygodniowych warsztatach kosztuje 30 złotych. Zajęcia będą prowadzone od 30 stycznia do 10 lutego. Zapisy są przyjmowane w sekretariacie ZSM-E przy ul. Barlickiego (tel. 032-231-47-48 lub 032-231-43-09, e-mail: sekretariat@mail.zsme.gliwice.pl).

## Kuligiem po parku

**FERIE W MIEŚCIE.** Kuligi w Gliwicach? Dlaczego nie. Do końca ferii zimowych, w każdy poniedziałek, środę i czwartek Gliwicki Klub Sportowy „Piast” przygotowuje dla najmłodszych bezpłatne kuligi. Przejazdki przeznaczone są dla zorganizowanych grup przedszkolaków i uczniów miejskich szkół podstawowych. Grupy powinny liczyć około 20

osób. Trasa prowadzi alejkami Parku Leśnego, przejazd trwa około 40 minut. Rozpoczyna się i kończy w okolicy stadionu przy ul. Okrzei. Organizatorzy zapewniają, że na powracające z sanny dzieci i ich opiekunów czekać będzie kubek gorącej herbaty z cytryną. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat GKS „Piast”, ul. Zwycięstwa 36, tel. 032/231 77 59.

## Wezwanie do otwarcia się na świat

**ZABRZE.** 21 stycznia przedstawiciele Domowego Kościoła, będącego rodzinną gałęzią Ruchu Światło-Życie, tzw. oazy, spotkali się na wspólnej modlitwie i kolędowaniu w parafii św. Anny w Zabrze. – Maryja zdawała sobie sprawę, że Syn Boży jest przeznaczony dla innych – mówił bp Jan Wieczorek w homilii podczas Mszy św. w intencji rodzin. Przedstawił w niej podstawowe rysy rodziny nazaretańskiej, otwartej na potrzeby innych, w której Maryja jest wzorem osoby wolnej od zazdrości i chęci zawładnięcia Syna tylko dla siebie. – Niekiedy zauważamy pewne odchylenia w niektórych grupach, które są dobre i piękne, ale pielęgnują wiarę w Jezusa Chrystusa w zamkniętym kręgu, brakuje im dawania i przybliżania Go na zewnątrz – podkreślił ksiądz biskup, zachęcając do



Kolędowanie prowadził zespół „Trąbki Jerycha” z Bytomia

postawy otwarcia i gotowości wchodzenia w różne środowiska.

Bożonarodzeniowy konkurs plastyczny

## Malowali młodszy i starszy

Prawie pół tysiąca prac. Bardzo różnych, bo część autorów chodzi jeszcze do przedszkola, a inni myślą już o nadchodzącej maturze. Wszystkie łączy jeden temat, w tym roku brzmiał: „Jezus malusieńki”.

Do VI Regionalnego Konkursu Plastycznego o Tematyce Bożonarodzeniowej „Gloria in excelsis Deo” zgłosiło się 45 szkół. Organizatorzy, którymi są nauczyciele Gimnazjum nr 1 w Gliwicach, przyznali aż 43 nagrody i 48 wyróżnień. W grupie przedszkolnej bez niej nie odszedł nikt z uczestników. – W tym roku do konkursu zgłoszonych zostało mniej prac, ale

za to na wyższym poziomie. Ich ocenianie sprawiło nam naprawdę dużą radość. I chociaż było mniej uczestników, to wzrosła liczba placówek startujących w konkursie – mówi Ewa Kowalczyk, która zajmuje się organizacją imprezy. Już w tym roku, zapowiadając kolejną edycję, zdradziła jej temat, a będzie nim tytuł kołody: „Przybieżeli do Betlejem...”.

Nagrody uczestnikom konkursu wręczał bp Gerard Kusz, który powiedział: – Widzę w tych rysunkach olbrzymi wysiłek i wkład pracy młodych twórców, jak również ich opiekunów, którzy potrafili to wydobyć z tych artystycznych dusz. **M**



Uczniowie trzeciej klasy Gimnazjum nr 1 historię narodzenia Jezusa przedstawili w gwarze śląskiej

Podziel się podatkiem

## Jeden procent

# 1%

1 procent swojego podatku dochodowego możemy przekazać na rzecz organizacji pożytku publicznego. 3 stycznia br. dołączyła do nich również Caritas Diecezji Gliwickiej.

Każdy, kto chciałby podzielić się swoim podatkiem, może to zrobić w następujący sposób. Po obliczeniu sumy należnego podatku, wliczamy 1 procent tej kwoty. Wynik wpisujemy w odpowiednią rubrykę zeznania podatkowego, a jeden procent

tej kwoty wpłacamy na konto organizacji, którą chcemy wesprzeć.

Jeśli jest nią Caritas Diecezji Gliwickiej (44-100 Gliwice, ul. Łużycka 1), to będzie to następujący numer konta: Bank PEKAO SA I O/Gliwice 91124013 431111001008964664. Z dopiskiem: 1% PODATKU NA ORGANIZACJE POŻYTKU PUBLICZNEGO (Dokładne informacje: [www.caritas.gliwice.pl](http://www.caritas.gliwice.pl)).

Inne organizacje pożytku publicznego można znaleźć na: <http://bopp.pozytek.gov.pl>.

Wykład z cyklu „Dziedzictwo Soboru Watykańskiego II”

## Ekumenizm nie jest katolickim dzieckiem

Tęsknota za jednym widzialnym Kościołem – to określenie soborowego dekretu o ekumenizmie, a zarazem tytuł wykładu ks. dra hab. Zygryda Glaesera, profesora Uniwersytetu Opolskiego, który odbył się 19 stycznia w Centrum Jana Pawła II w Gliwicach.



KLAUDIA CWOLEK

Ks. dr hab. Zygryd Glaeser jest zaangażowany w dialog ekumeniczny

– Chciałbym powiedzieć dla pewnej uczciwości, że ekumenia to jedno z wielkich wydarzeń w dziejach Kościoła, związanych ściśle z Soborem Watykańskim II. Ale tak naprawdę ekumenia nie jest dzieckiem katolickim – prelegent podkreślił już we wstępie wykładu. Wielokrotnie powracał do tej myśli, zaznaczając, że to ewangelicy pierwsi zwerbalizowali tęsknotę za jednym widzialnym Kościołem. Podawał też przykłady, jak myślenie ekumeniczne z trudem przebijało się do oficjalnego nauczania Kościoła katolickiego. Wynikało to z założenia, że skoro inne Kościoły odeszły, to one powinny wrócić. Ale w końcu doszło do przełomu.

– Idea ekumenizmu zrodziła się nie w umysłach wielkich teologów, ale w konfrontacji życia eklezjalnego ze światem niewierzącym i pogańskim – mówił ks. Glaeser. Gdy dotarli do niego misjonarze katolicy i ewangelicy, zaczęto pytać, jak to jest, o jakiego Chrystusa w końcu chodzi, o tego samego, czy o różnych. – Dostrzeżono, że świat, który nie znał Chrystusa, w obliczu takiej sytuacji Go nie przyjmował – mówił prelegent.

To, co wydarzyło się w kwestii ekumenizmu na soborze, ks. Glaeser porównał do prze-

wrotu kopernikańskiego. Zmiana opcji nie byłaby natomiast możliwa bez charyzmatycznej osobowości bł. papieża Jana XXIII. W dalszej części wystąpienia wykładowca przedstawił główne myśli dekretu o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, a także przybliżył znaczenie postaw kolejnych papieży dla dzieła zjednoczenia, w tym zapoczątkowane już przez Jana XXIII akty przebaczenia. Przypomniał też pierwszą w dziejach encyklikę poświęconą ekumenizmowi *Ut unum sint*. To w niej Jan Paweł II pisze, że „Kościół katolicki z nadzieją podejmuje dzieło ekumeniczne jako imperatyw chrześcijańskiego sumienia oświeconego wiarą i kierowanego miłością”. Tak więc ekumenizm nie jest sprawą prywatną, ale obowiązkiem każdego katolika. **KC**

Kolejny wykład 16 lutego o godz. 18.00 w Centrum Jana Pawła II w Gliwicach wygłosi ks. dr hab. Józef Urban, profesor UO. Temat: Dialog międzyreligijny w perspektywie nauczania Soboru.

# Nie opuszczę cię

**Tylko w ubiegłym roku Sąd Okręgowy w Gliwicach orzekł 1937 rozwodów.**

**Mnożąc razy dwa – mamy ponad 3800 osób, czyli liczbę odpowiadającą jednej, wcale nie najmniejszej parafii w diecezji gliwickiej.**

tekst  
**KLAUDIA CWOŁEK**

**W**prawdzie nie dla wszystkich rozwód wiąże się z zerwaniem przysięgi małżeńskiej złożonej przed Bogiem, a wśród rozwodzących są też tacy, którzy zdecydowali się na ten krok tylko dlatego, że liczyli w ten sposób na uzyskanie jakichś świadczeń ze strony państwa i dalej żyją razem. Ale tak czy inaczej, dla dużej liczby kobiet i mężczyzn obietnica „nie opuszczę cię aż do śmierci” nie wytrzymała życiowej próby. To duże wyzwanie także dla Kościoła, który chce pomóc takim osobom.

## Zanim będzie za późno

Na razie nie mamy jeszcze rozwiniętego w diecezji duszpasterstwa związków niesakramentalnych (tworzą je często osoby wcześniej rozwiedzione) ani osób opuszczonych przez współmałżonka. Wiele jednak w ostatnich latach zro-

biono dla zmiany formy przygotowania do sakramentu małżeństwa. Dziś praktycznie każda para, która tego chce, może skorzystać z kursu dla narzeczonych, który nie sprowadza się jedynie do wysłuchania kilku wykładów i zapoznania z metodami naturalnego planowania rodziny.

– Podstawą dobrego przygotowania do małżeństwa jest dialog, a okres narzeczeństwa jest najlepszym czasem, żeby się go nauczyć – tłumaczy Katarzyna Kamińska-Jurkiewicz, diecezjalny doradca życia rodzinnego. Razem z mężem Michałem są organizatorami weekendowych katechez dla narzeczonych. W ich programie część zajęć poświęcona jest właśnie wzajemnej komunikacji.

– Z różnych badań wynika, że małżonkowie rozmawiają ze sobą przeciętnie 7 minut tygodniowo. My chcemy podpowiedzieć im, jak prowadzić dialog, który nie jest tylko przekazywaniem bieżących informacji o tym, co się wydarzyło w pracy czy jakie trzeba zrobić zakupy. Dialog to jest mówienie o sobie, o swoich oczekiwaniach i emocjach i o tym wszystkim, co nas dotyczy.

## On i ona się nie domyślą

Na wspomnianych katechezach prowadzący proponują następujące ćwiczenie. Narzeczeni wysyłają do siebie nawzajem SMS z treścią: „Spotkajmy się tam, gdzie zawsze, o tej samej porze, co zawsze”. Oni mają się domyśleć, o które miejsce i godzinę chodzi. Wyniki są zaskakujące. W wielu przypadkach para nie może się spotkać.

– Kobieta i mężczyzna bardzo różnią się od siebie fizycz-



JOZEF WOLNY

nie, psychicznie i duchowo, więc pewnych rzeczy nie jesteśmy w stanie się domyśleć i w większości przypadków się nie domyślamy – mówi Katarzyna Kamińska-Jurkiewicz. – Nawet, jeżeli w niektórych sytuacjach możemy przewidzieć, jak druga strona się zachowa, to trzeba jeszcze uwzględnić, że wskutek różnych doświadczeń życiowych wszyscy się zmieniamy. Inaczej funkcjonujemy na początku małżeństwa, a inaczej po 10 czy 20 latach.

## SMS to nie rozmowa

Przyczyn konfliktów w małżeństwie jest co najmniej tyle, ile małżeństw, ale wiele z nich wynika po prostu z nie-

**Trwałość małżeństw jest coraz bardziej zagrożona**

dopowiedzeń. Wobec powszechności używania komórek, sprawa wbrew pozorom jeszcze bardziej się komplikuje. Wysyłając set-

ki SMS-ów, wydaje nam się, że mamy ze sobą stały kontakt, ale tak naprawdę przekazujemy sobie tylko zdawkowe komunikaty. Pisząc krótkie zdanie, być może wkładamy w nie najlepsze uczucia, ale dla drugiej strony nie zawsze musi to być czytelne. A od niedopowiedzeń już tylko krok do nieporozumień.

– Drobne, małe konflikty, które nie są rozwiązywane na bieżąco, potrafią z kolei urosnąć do wielkich problemów. Z czasem może dojść do sytuacji, że bariera, jaka wtedy powsta-

# aż do...

nie między małżonkami jest już zbyt wielka i dojdą do wniosku, że w zasadzie więcej ich dzieli niż łączy – mówi Katarzyna Kamińska-Jurkiewicz. – Najbardziej wstrząsające było dla mnie spotkanie z parą małżeńską z 15-letnim stażem, gdy żona powiedziała do męża: „W zasadzie nic do ciebie nie czuję, żadnych emocji, nawet złości”.

## W Kościele nie ma rozwodów

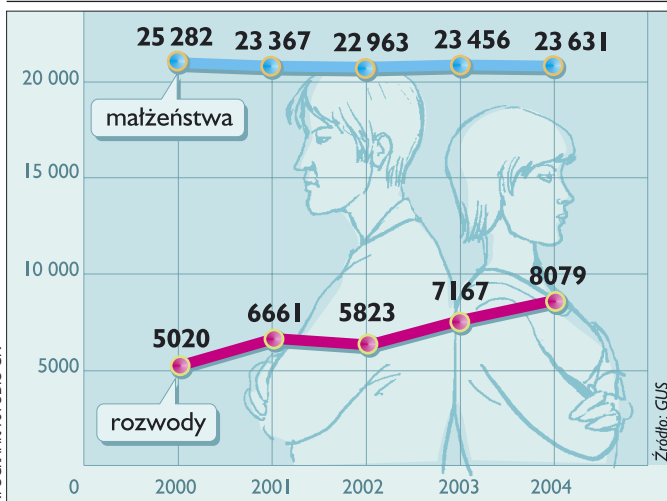
Gdy już jednak dojdzie do rozejścia się małżonków i prawnego usankcjonowania tej decyzji, niektórzy z nich szukają możliwości uregulowania swojej sytuacji także w Kościele. Tutaj jednak nie ma rozwodów. Może się jednak zdarzyć tak, że zawarte w Kościele małżeństwo nigdy nie było ważne. Kiedy tak się dzieje?

– Prawo kanoniczne wymienia wiele tzw. tytułów prawnych, czyli inaczej przyczyn nieważności małżeństwa. Może to być np. choroba psychiczna, zaburzona osobowość, niedojrzałość, przymus, który może występować np. ze strony

rodziców, bojaźń, uzależnienia, symulacja czy wykluczenie jakiegoś celu małżeństwa, np. zrodzenia potomstwa lub zawarcie małżeństwa z jakąś przeszkodą. Gdy ktoś zakłada w momencie ślubu, czyli od samego początku, możliwość późniejszego rozwodu, to małżeństwo też byłoby nieważne, ale ten przypadek zwykle bardzo trudno udowodnić – wyjaśnia ks. dr Grzegorz Kadzioch, wykładowca prawa kanonicznego na Wydziale Teologicznym UO.

Wielość tych przyczyn nie oznacza jednak, że do stwierdzenia nieważności zawartego małżeństwa można dojść szybko i łatwo, tak jak w przypadku cywilnego rozwodu. Rozwód i orzeczenie nieważności są to bowiem dwie różne sprawy, różne też są powody, zasady i kryteria ich orzekania. Niestusne jest też podejrzenie, że nowe prawo kanoniczne zostawia jakąś furtkę dla rozwodów. – W Kościele nigdy ich nie było – tłumaczy ks. Kadzioch. – Zdarzają się jednak małżeństwa zawarte nieważnie i wyjaśnianiem takich przypadków się zajmujemy. ■

## Liczba małżeństw i rozwodów w woj. śląskim



## Wszystko po kolei

Rozmowa

z ks. Eugeniuszem Gogolińskim, diecezjalnym duszpasterzem rodzin

**KLAUDIA CWOŁEK:** *Czy rozwód można przewidzieć?*

**Ks. EUGENIUSZ GOGOLIŃSKI:** – Patrząc na różne cechy kandydatów do małżeństwa, sposób nawiązywania przez nich relacji i ich odniesienie do Pana Boga, można nie tyle przewidzieć, co mieć wątpliwości, że ich związek może być trwały. W sakramencie małżeństwa bardzo ważnym elementem jest nie tylko odnośnienie się małżonków do siebie nawzajem, ale przede wszystkim do Pana Boga. Na etapie przygotowania narzeczonych ważne jest też rozeznanie psychicznej zdolności do podjęcia obowiązków małżeńskich. Tu w grę wchodzi między innymi zrozumienie, czym naprawdę jest miłość, co to oznacza kogoś kochać, że nie jest to tylko kwestia uczuć i emocji, ale nawiązywania bardzo konkretnych więzi, które mają swoje prawa i wymagania. Mam wrażenie, że bardzo wiele osób przystępuje do sakramentu małżeństwa bez jakiegoś głębszego namysłu, tylko na przykład z tego powodu, że dziecko jest w drodze.



KLAUDIA CWOŁEK

końca jest zdecydowana, to duszpasterz ma wtedy prawo zaproponować przemyślenie decyzji o ślubie. Oczywiście musi być przygotowany na zarzut, że namawia kogoś do życia w grzechu, z czym już się spotkałem. Tu liczy się jednak rzeczywiste dobro tych narzeczonych, a nie opinia środowiska. To jest ogromna odpowiedzialność, więc jeżeli ksiądz ma wątpliwości, to powinien to powiedzieć i wyrazić gotowość pomocy w rzetelnym przygotowaniu się do sakramentu małżeństwa. Nie może jednak odmówić ślubu, jeżeli nie ma ewidentnych przeszkód kanonicznych. Ostatecznie każdy jest wolny w swoich decyzjach.

**Jakie rady dalby Ksiądz narzeczonym, którzy chcą uniknąć nieszczyśliwych wyborów?**

– Niech mimo wszystko słuchają Kościoła, który uczy respektowania pewnej kolejności rzeczy, w tym rozwoju uczucia, wzajemnego poznania i czystości przedmałżeńskiej, co wielu uważa za staromodne, ale ciągle jest aktualne. Powinni też dużo ze sobą rozmawiać i to na wszystkie tematy, żeby zobaczyć, czy są w stanie razem ze sobą żyć. Problem jest w tym, że dzisiaj narzeczeni często przeskakują etap poznania, zastępując go doznaniem. Doznania ekscytują, tworzą fantazje, ale nie wprowadzają w realność. ■

**Zdarzają się duszpasterze, którzy kobietom w ciąży odradzają zawarcie ślubu i przemyślenie sprawy do czasu urodzenia dziecka. Co Ksiądz o tym sądzi?**

– Ponieważ dzisiaj szerzy się brak czystości przedmałżeńskiej, ciąża jest często elementem przynaglającym do ślubu i to nawet nie dla samych narzeczonych, ale ich najbliższego środowiska. To rodzice często wymuszają zawarcie małżeństwa. Jeżeli więc ksiądz rzeczywiście wyczuwa, że ma do czynienia z takim przymusem, a kobieta, bo to najczęściej jej dotyczy, nie do

Śp. ks. Leonard Pająk (1938–2006)

# Zeszedłem ze słońcem

W Lublińcu zmarł w wieku 68 lat ks. Leonard Pająk, długoletni proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego. – Znałem go jako człowieka o dobrym i otwartym sercu – powiedział na koniec Mszy pogrzebowej bp Jan Wierczok.

Ks. Leonard Pająk urodził się w Lubszy 23 marca 1938 roku. Był najstarszym z czworga dzieci Alojzego i Jadwigi. Po ukończeniu liceum św. Jadwigi w Katowicach wstąpił do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Kilka lat później w jego ślady poszedł młodszy brat Jerzy, obecnie proboszcz zabrzańskiej parafii św. Jadwigi.

Po święceniach, które przyjął w 1961 roku, pracował jako wikariusz w dziesięciu śląskich parafiach – od Zebrzydowic, po Chorzów i Bielsko-Białą. Przez cztery lata (1970–



ROMAN KONZAL

1974) był wikariuszem w lublińskiej parafii św. Mikołaja. – Ks. Leonard dobrze poznał śląską ziemię i ludzi – powiedział o Zmarłym bp Wierczok.

W 1982 roku powrócił do Lublińca jako rektor kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego, a po ośmiu latach został pierwszym proboszczem tej parafii. Od 1984 roku zajął się również organizowaniem życia religijnego w Stebłowiu, dynamicznie rozwijającej się dzielnicy Lublińca. Rok później rozpoczął tam budowę no-

wej świątyni pod wezwaniem – wówczas błogostawionej – Edyty Stein, obecnie świętej, której dziadkowie byli związani z Lublińcem. Biskup gliwicki zaznaczył, że budowanie kościoła w tamtych czasach było swego rodzaju męczeństwem.

Homilię pogrzebową wygłosił ks. Rajmund Machulec, kolega kursowy Zmarłego. – Kiedyś przeczytałem napis na płycie nagrobnej: *Zeszedłem ze słońcem*. Te słowa można odnieść do ks. Leonarda, który zapalał w ludzkich sercach światło wiary i nadziei. Parafię traktował jak rodzinę i kochał to miasto – mówił ks. Machulec.

Ks. Leonard Pająk często powtarzał: *Zyc zę ci nieba*. Mówił to swoim parafianom, znajomym, przyjaciółom, tym, których spotykał. – Dzisiaj my ci życzymy, abys jak najszybciej cieszył się radością nieba – powiedział ks. Antoni Zajęc, dziekan lubliński.

**KS. WALDEMAR PACKNER**

Policja ostrzega i radzi

## Bezpieczne ferie

Wkrótce ferie! Dzieci i młodzież szkolna naszego województwa rozpoczną dwutygodniową przerwę w nauce.

Często zimowe ferie związane są z wyjazdami poza miejsce zamieszkania. Aby wypoczynek był dla wszystkich spokojny i bezpieczny, warto skorzystać z porad, którymi, jak co roku, dzieli się gliwicki policjanci. – Wybierając obóz, zimowisko czy wczasy rodzinne, radzimy skorzystać ze sprawdzonych biur podróży. Biuro powinno być zarejestrowane w Polskiej Izbie Turystyki, posiadać zezwolenie na organizowanie imprez turystycznych wydane przez wojewodę i gwarancje ubezpieczeniowe – przestrzega nadkomisarz Magdalena Zielińska, oficer pras-



MAREK PIEKARA

wy gliwickiej policji. – Okazania tych dokumentów możemy żądać w przypadku jakichkolwiek wątpliwości.

Większość uczniów spędzi jednak szkolną przerwę w domu. Wtedy dość często pozostają przez kilka lub kilkanaście godzin bez opieki pracujących rodziców. – Poczmy nasze pociechy, aby pod żad-

nym pozorem nie wpuszczały obcych ludzi do domu. Dziecko powinno mieć kontakt telefoniczny z rodzicami i informować ich o każdym istniejącym zagrożeniu – radzi nadkom. Zielińska.

Na placach zabaw, skwerach czy w parkach dzieci powinny bawić się w grupie, najlepiej pod okiem dorosłej osoby. – Należy powiadzić dziecku, aby nie rozmawiało z obcymi ani nie oddalało się w ich towarzystwie – ostrzega rzecznik gliwickiej policji. – Wy tłumaczymy również dzieciom, aby unikały niebezpiecznych miejsc oraz pokrytych lodem rzek czy jezior. Rodzice nastolatków, którzy udają się na wypoczynek w grupie młodzieży, powinni dokładnie wiedzieć, gdzie i z kim wybiera się młoda osoba. **W**

Konkurs dla dzieci

## Pomysł na ekslibris

III Dziecięcy Konkurs Graficzny na Ekslibris ogłosiła Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach. Tematycznie nawiązuje do organizowanego od ponad 10 lat Międzynarodowego Konkursu Graficznego na Ekslibris.

Stanowi przegląd i prezentację możliwości młodych twórców w posługiwaniu się technikami graficznymi. Ekslibris to znak własnościowy, najczęściej graficznie skomponowana kartka z napisem (imię i nazwisko, nazwa instytucji) lub symbolem wskazującym właściciela książki oraz z formułą łacińską *ex libris*. W ekslibrisie stosuje się wiele technik graficznych. Do najstarszych należy: drzeworyt, miedzioryt, suchoryt (sucha igła), linoryt oraz cynkotypia. Ostatnio coraz powszechniejsza jest technika komputerowa.

Konkurs adresowany jest do dzieci i młodzieży do lat 16. Tematyka ekslibrisu jest dowolna. Uczestnik może dostarczyć dowolną liczbę prac wykonanych w wybranej technice graficznej. Metryczka umieszczona z tyłu pracy powinna zawierać: nazwę techniki, rok wykonania, wymiary (wys. i szer.), imię i nazwisko autora, wiek, adres i numer telefonu. Praca może być naklejona na passe-partout o wymiarach 29,7×21 cm. Prace należy składać w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gliwicach, ul. Kościuszki 17, tel. (032) 238 25 10 lub w Filii nr 21, ul. Syriusza 30, tel. (032) 238 10 05. Termin upływa 30 września br. Prace nagrodzone i wyróżnione zostaną zaprezentowane na wystawie pokonkursowej. Więcej informacji na stronie: [www.biblioteka.gliwice.pl](http://www.biblioteka.gliwice.pl). **■**

## Konkurs dla dzieci

## Wygraj książkę

Wspólnie z Wydawnictwem Jedność i gliwickim Radiem Plus zachęcamy dzieci do udziału w konkursie, w którym można wygrać ciekawe książki. Fundatorem nagród jest Wydawnictwo Jedność.



Na kładem tego wydawnictwa ukazał się unikatowy album „Czekolada. Nowa harmonia smaku”. Ten bestseller zawiera wszystko o czekoladzie – od jej historii, po 70 przepisów kulinarnych, oczywiście z czekoladą w roli głównej. Album może być „słodkim” prezentem, choćby na zbliżające się walentynki.



W tym tygodniu można wygrać:

**RADOŚĆ MIŁOŚCI**

Książka Marka Dziewięckiego to zbiór sentencji, które odślanają piękno człowieka. Słowa te ukazują możliwości rozwoju człowieka i upewniają nas, że również w naszych czasach każdy może stać się większy od samego siebie.

Aby wygrać książkę, należy zadzwonić do Radia Plus w niedzielę 5 lutego o godz. 8.30 podczas audycji „Quizy pani Izzy” (tel. do studia 032/ 232-52-32) i odpowiedzieć na pytanie: W co można się bawić, gdy się przybędzie do Bullerbyn? ■



## Nowy projekt Muzeum w Gliwicach

## Pokolenia: 1939–1989

Życie jednego pokolenia, czyli 50 lat historii Gliwic widziane oczami jego mieszkańców. To historia zapisana w pamięci tych, którzy byli jej częścią i ją tworzyli.

Muzeum w Gliwicach rozpoczyna realizację projektu „Pokolenia. Gliwiczanie 1939–1989”. Jego celem jest utrwalenie świadectwa naszej najnowszej historii, zapisanej w losach mieszkańców jednego miasta. Pół wieku ujęte zostanie w ramy czasowe. Z jednej strony rok 1939, czyli wybuch II wojny światowej, który rozpoczął okres ważnych dla Gliwic procesów przemian. Drugą datą graniczną jest rok 1989, uznawany za symboliczny koniec XX wieku. Projekt podzielony zostanie na dwa etapy. Pierwszy obejmujący lata wojny i czasy stalinowskie zamyka rok 1956. Drugi będzie zapisem najnowszych dziejów.

Twórcy projektu oczekują na wspomnienia z tego okresu zapisane w pamięci gliwiczian. Nie tylko tych, którzy urodzili się w tym mieście, czy dzisiaj w nim mieszkają. Swoimi wspomnieniami mogą podzielić się również ci, którzy po 1945 roku musieli zostawić tu swoje domy, jak również ci, którzy się tutaj w tym czasie przeprowadzili. Ci, którzy w latach 60. i 70. przyjechali na studia czy za pracą albo byli tylko „przejazdem” – mieszkali przez kilka lat. Twórcom projektu zależy na tym, żeby zebrać wspomnienia zarówno tych, którzy byli wtedy osobami z pierwszych stron gazet, czyli odegrali istotną rolę w życiu politycznym, społecznym czy kulturalnym miasta, jak i tzw. zwykłych ludzi. Wspomnienia jak najbardziej różnorodne – osób o różnej narodowości, wyznaniu czy preferencjach politycznych. Tych, którzy w szczególnych momentach historii znaleźli się po przeciwnych stronach barykady, na przykład działaczy so-



ARCHIWUM MUZEUM W GLIWICACH

lidarnościowej opozycji i miejscowej organizacji partyjnej.

Powstanie z tego obraz Gliwic drugiej połowy ubiegłego wieku. Taki, jakiego nie znajdziemy w opracowaniach historycznych i archiwalnych, bo mówiący o życiu codziennym mieszkańców tego miasta. Gdzie przed laty w Gliwicach chodziło się na kawę, do kina, jak najchętniej ludzie spędzali niedzielne popołudnia. Muzeum czeka również na fotografie, dokumenty, pamiątki, dzienniki czy spisane wspomnienia. Zebrane materiały pomogą stworzyć ko-

**Dworzec kolejowy w Gliwicach na zdjęciu z około 1950 r.**

lekcję dokumentującą najnowszą historię miasta. Część z nich znajdzie się w wydanej publikacji pt. „Pokolenia. Gliwiczanie 1939–1989”, a także w formie symbolicznej Księgi Pamięci umieszczonej na stronach internetowych Muzeum.

Wszystkich, którzy chcieliby podzielić się swoimi wspomnieniami, Muzeum prosi o kontakt: Bogusław Tracz, Dział Historii Muzeum w Gliwicach, ul. Pod Murami 2, tel. 0-32 230 94 60, e-mail: btracz@muzeum.gliwice.pl.

MIRA FIUTAK

**MOIM ZDANIEM**

BOGUSŁAW TRACZ

Dział Historii Muzeum w Gliwicach

Gliwice XX wieku to miasto, które diametralnie zmieniło swoją tożsamość – przynależność państwową i oblicze narodowościowe. Z niemieckiego przed wojną stało się miastem polskim. Chcemy utrwalić zapis historii – tej bardzo ulotnej, której nie znajdziemy w archiwach, dokumentach Instytutu Pamięci Narodowej czy sprawozdaniach Urzędu Miasta. Przedstawić dzieje miasta na przykładzie osobistych losów jego mieszkańców. Ich spojrzenie, często z różnych stron, na te same ważne wydarzenia. Projekt jest nawiązaniem do popularnego na Zachodzie trendu tzw. historii mówionej. Przez ukazanie losów poszczególnych ludzi, chcemy przedstawić najnowszą historię tego miejsca. Przez pokazanie życia mikroświata, jakim są Gliwice, wydarzeń, które znamy z podręczników i historycznych opracowań.

## LISTY



## Mamy dobrą młodzież

Wiedziony Waszą informacją z pierwszego numeru „Gościa” o wystawianej przez młodzież ze Świętochłowic „Opowieści wigilijnej” pojechałem do gliwickiej operetki. Przejście wspaniałe, niepowtarzalne, momentami wzruszające. Treść trudna, ale jakże aktualna w dzisiejszym świecie goniącym za dobrami materialnymi. Mój podziw wzbudziła gra aktorska tych młodych ludzi, przepelniona lekkością, radością i zabawą. Widać było, że również bawią się tym, co robią. Wykazali się dużym wyczuciem, pokazali swój kunszt aktorski, chwilami dochodzący do perfekcji. Potrafili rozbawić i porwać do wspólnego finału całą liczną zgromadzoną publiczność. Chwała im za to.

Mamy jednak wspaniałą młodzież, której chce się „bawić” w takie spr-



wy. Chylę czoła przed animatorem tego przedsięwzięcia – ks. Markiem. Pokazał, że można z młodymi zrobić wielkie rzeczy, wyszukując i kształtując takie perełki talentu. Swoją rolę w tym spektaklu, choć niewidoczny, ale bardzo znaczący, zakończył wspaniałym finałem – lekcją dla wszystkich widzów i aktorów, składając kwiaty na ręce swoich rodziców.

Rodzi się tu refleksja – jaka szkoda, że takie wartościowe dla młodzieży (i dorosłych) zdarzenie przemknęło po cichu, prawie nie zauważone, gicząc w hałasie „Wielkiej Orkiestry”. Dwukrotnie przejeżdżałem w pobliżu jej gliwickiej estrady i obserwacje tam poczynione w moim przekonaniu jeszcze bardziej podniosły wartość obejrzanego przeze mnie spektaklu, a także potrzebę nagłaśniania działań dobrych i wychowawczych.

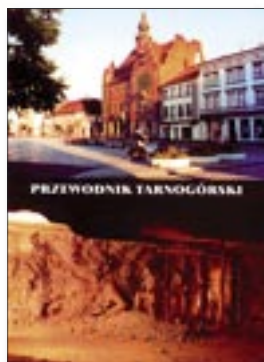
WŁADYSŁAW CYGANIK  
Chorzów

## Przewodnik po Grodzie Gwarków

## Miasto, które warto odwiedzić

Pisząc przed laty „Przewodnik tarnogórski”, Stanisław Wyciszczak nie spodziewał się, że doczeka się on aż trzech wydań. Okazuje się, że Miasto Gwarków przyciąga turystów, których liczba z roku na rok jest coraz większa.

Niewielkie opracowanie jest właściwie kompendium wiedzy o Tarnowskich Górach i okolicy. Oprócz rysu historycznego czytelnik znajdzie tam również opis zabytkowych obiektów Tarnowskich Gór oraz Miasteczka Śląskiego. Oczywiście w przewodniku nie zabrakło największych atrakcji turystycznych Tarnowskich Gór – Kopalni Zabytkowej i Sztolni Czarnego Pstrąga, którą pierwsi turyści odwiedzili w 1957 roku.



Sam autor od dziesięcioleci związany jest z Tarnowskimi Górami. Aktywnie działa w Stowarzyszeniu Miłośników Ziemi Tarnogórskiej, od 50 lat organizuje „Czwartki tarnogórskie” – spotkania, na które raz w miesiącu zaprasza ciekawych ludzi. – Kto raz pokochał to miasto, przekona się, że jest to miłość na zawsze – mówi S. Wyciszczak.

Dodatkowym atutem książki są ciekawe zdjęcia oraz plan miasta z zaznaczonymi obiektami, które warto odwiedzić. Przewodnik jest do nabycia w siedzibie Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej, ul. Gliwicka 2, codziennie od 8.30 do 15.30.

W.

## Zapowiedzi

**KONCERT  
BOŻONARODZENIOWY**

29 STYCZNIA, godz. 16.30, kościół św. Andrzeja w Zabrze – koncert w wykonaniu uczniów Diecezjalnej Szkoły Organistowskiej II stopnia i Studium Muzyki Kościelnej w Gliwicach.

**KIK W GLIWICACH**

zaprasza na spotkanie, które odbędzie się 1 LUTEGO w kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych. O godz. 18.05 – Nieszpory, o godz. 18.30 – Msza św. z homilią i wykład pt. *Sobór Watykański trwa.*

**KIK W ZABRZU**

zaprasza na wykład o. dr. Taczana Wójciaka OFM, wykładowcy w seminarium franciszkanów w Katowicach, pt. *Sumienie a prawo – spór o prymat.* Spotkanie odbędzie się 1 LUTEGO o godz. 18.45 w domu parafialnym św. Anny (ul. 3 Maja 18). W programie Msza św. z homilią i wykład.

**DZIEŃ ŻYCIA  
KONSEKROWANEGO**

4 LUTEGO, godz. 10.00, gliwicka katedra – Msza św. w intencji osób życia konsekrowanego pod przewodnictwem bpa Jana Wiczorka.

**STOWARZYSZENIE  
AMAZONEK**

zaprasza kobiety po amputacji piersi i ich rodziny na spotkanie, które odbędzie się 4 LUTEGO o godz. 16.00 w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Gliwicach (ul. Daszyńskiego 2, u redemptorystów). Rozpoczęcie Mszą św., której przewodniczyć będzie bp Gerard Kusz.

**65. ROCZNICA ŚMIERCI  
KS. ANTONIEGO KORCZOKA**

5 LUTEGO, godz. 11.00, kościół NMP Wspomożenia Wiernych w Gliwicach Sośnicy – Msza św. pod przewodnictwem bpa Jana Wiczorka w intencji zamordowanego w Dachau proboszcza parafii i spotkanie w domu katechetycznym.

**REKOLEKCJE  
DLA MATURZYSTÓW**

10–12 LUTEGO – rekolekcje dla młodzieży męskiej (klasy maturalne i rok przed maturą) w Wyższym Seminarium Duchownym w Opolu. Rozpoczęcie w piątek o godz. 16.00, zakończenie w niedzielę o godz. 13.00. Zgłoszenia za pośrednictwem księdza proboszcza lub katechety: WSD w Opolu, ul. Drzymały 1, skr. poczt. 246, tel. (0-77) 442-40-01.